

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena 10 zł

Nr 72

Warszawa, 8 września 1947 r.

Rok III

Dramatyczny wyścig górski kolarzy
Seria zwycięstw krakowskich piłkarzy

Turniej Słowiański pod znakiem zapytania
Przedolimpijska amnestia ogłoszona

POZNAN, 7.9. (tel. wł.) — Na ostatnim swym posiedzeniu zarząd P. Z. B. powziął kilka doniosłych uchwał, dotyczących organizacji Turnieju Słowiańskiego oraz amnestii dla zawodników zdyskwalifikowanych terminowo.

stały się podstawą ich słusznego i surowego ukarania. (O1).

Pewne wątpliwości nasuwają oczywiście sugestia PZB zorganizowania Turnieju Słowiańskiego względnie spotkania z ZSRR, ponieważ w obu wypadkach nastąpi zdecydowany sprzeciw AIBY, która w wypadku samowoli ze strony władz PZB może zawiesić nasz związek bokserski w prawach członka Unii Międzynarodowej.

Zawieszenie przez AIBA — Polskiego Związku Bokserskiego, byłoby dla nas ciosem szczególnie dotkliwym, teraz, w okresie przygotowań przedolimpijskich.

Bramkarz - napastnik



takie pojedynki często, bo aż 5 razy zakończyły się porażką bramkarza ASC Basel w spotkaniu z Rob. Reprezentacją Warszawą

Dregiewicz skacze 181 cm

KRAKÓW, 7.9. (Tel. wł.). Dwudniowa impreza lekkoatletyczna na stadionie miejskim inauguruje jesienny sezon krakowskiego OZLA przyniosła w ramach dziesięcioboju o mistrzostwo okręgu doskonały wynik w skoku w zwyż. Dregiewicz (Cracovia) poza konkursem skoczył 181 cm, uzyskując najlepszy w tym roku wynik w tej konkurencji.

Pięciobój pań wygrała również porażką trzeci z rzędu Mitanowa (Legia) uzyskując 185 p. (nowy rekord okręgowy), 2) Stachowicz (Legia) 174 p. (również wynik lepszy od rekordu okręgowego, 3) Pieczara (Legia) 117 p.

Zasługują na wyróżnienie: Gorzkowska (HKS) 100 m — 13,2, skok w dal — 478 cm oraz Borowiec (HKS) 143 cm, w skoku w zwyż.

Szwedzi nie mają jeszcze składu

SZTOKHOLM. (tel. wł.) — Skład reprezentacji Szwecji przeciw Polsce nie został jeszcze ustalony. Wyboru dokona komisja selekcyjna dopiero w poniedziałek po otrzymaniu raportu z przebiegu meczów i wykazanej na nich formy w niedziele.

Powyższe sprawy rozstrzygano na zebraniu Zarządu, na którym także poruszono sprawę niemożności urządzenia Turnieju w Poznaniu ze względu na brak hali. W czasie bowiem od 2 do 5 października obszerny pawilon Międzynarodowych Targów Poznańskich, w którym miał się odbyć Turniej Słowiański, zajęty będzie pracami przygotowawczymi Ogólnopolskiej Wystawy Rolniczo-Ogrodniczej.

Wobec wylaniających się powyższych trudności, Zarząd powziął uchwałę, że w razie gdyby w ogóle Turniej Słowiański doszedł jeszcze do skutku to rozegrany będzie ew. w Warszawie, w sali na Służewcu. Gdyby reprezentacja Czechosłowacji i Jugosławii nie odpowiedziała przychylnie na start w Turnieju do początku przyszłego tygodnia, a PZB mając zapewniony przez PUWF przyjazd reprezentacyjnej drużyny ZSRR — Zarząd zorganizuje w miejsce Turnieju spotkanie między państwami ZSRR — Polska. Miejsce spotkania podane będzie po ostatecznym sfinalizowaniu meczu.

AMNESTIA

Na tym samym zebraniu wypłynął rewalacyjny wniosek — amnestia dla zawodników zdyskwalifikowanych terminowo, przyjęty z wielkim aplauzem przez zebranych. Zarząd PZB, doceniając doniosłość przygotowania odpowiednich kadr olimpijskich i chcąc dać wszystkim bez wyjątku zawodnikom możliwość wykazania w okresie przygotowań olimpijskich swoich umiejętności i uzdolnień, zawiesił na okres do dnia 1 września 1948 r. wszystkie nałożone na zawodników kary za wykroczenia, popełnione do dnia 1 września 1947 r., z wyjątkiem dyskwalifikacji dożywotniej. Jeżeli w okresie do dnia 1 września 1948 r. zawodnik będzie się zachowywał nienagannie, kara zostanie zniesiona. W razie zaś powtórzenia się wykroczenia zawodnika, któremu kara została zawieszona, kara ta wchodzi natychmiast w życie, niezależnie od bardzo surowego ukarania za nowe wykroczenia. PZB spodziewa się jednak, że zawodnicy zrozumieją powagę przygotowań olimpijskich, zachowają tak na ringu, jak w życiu osobistym takt i dyscyplinę godną prawdziwego sportowca.

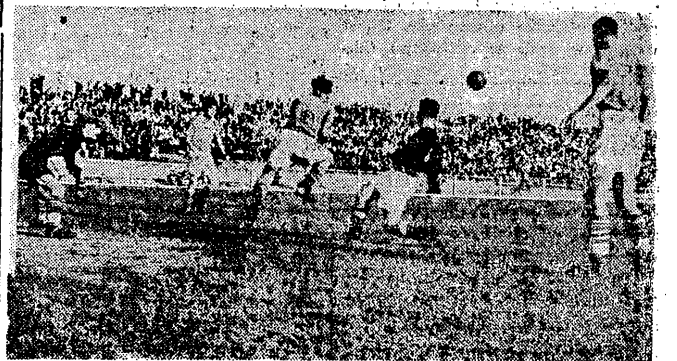
Dobrze się stało, że PZB w okresie przygotowań olimpijskich zajął się sprawą zdyskwalifikowanych terminowo zawodników, gdyż m. in. znajduje się kilku, którzy rokowali jak najlepsze na dzieje na przyszłość. Mamy tu na myśli przede wszystkim bokserów KS Zjednoczone (Łęczowski). Spodziewamy się, że wszyscy pięściarze chwilowo zdyskwalifikowani, wykażą teraz jak najdalej idącą karność i swym postępowaniem zmażą te przewinienia, które

O 5 METRÓW LEPIEJ

Kiesewetter, który startował na meczu Warszawa — Praga ubiegłej niedzieli, w drodze powrotnej z Polski, rzucił w Opawie oszczepem — 71,66 m, to jest o 5,56 m lepiej od starego rekordu CSR.

NIEDZIELNE WYNIKI PIŁKARSKIE

- Polonia Bytom — Wisła 1:7 (0:2)
Ognisko — KKS Poznań 2:4 (1:1)
Polonia W-wa — Polonia Świd. 3:0 (2:0)
Szombierki — Motor 3:0 w. o.
AKS — Grochów 6:0 (2:0)
Cracovia — Rymer 5:0 (3:0)
Gedania — Radomiak 1:1 (1:0)
Orzeł — ZZK Łódź 3:0 (1:0)
RKU — Pomorzanie 2:1 (1:1)
Garbarnia — LKS 3:1 (1:1)
Warta — Czujaw 3:2 (1:1)
Lublinianka — PKS Szczecin 3:3 (0:2)
Tęcza — KKS Olsztyn 6:0 (4:0)
Tarnovia — Legia W-wa 5:2 (1:1)
Widzew — Ruch 1:1 (0:4)



Jedną z licznych sytuacji pod bramką świdwieckiej Polonii w niedzielnym meczu w Warszawie. Wypad Szułarsza zasto powany. Od lewej: Andrzejewski, Ziłka, Słęzak (w podskoku), Szułarski, Szymański

Na zakończenie obozu w Olsztynie

Słomczewska wygrywa z Hejducką

OLSZTYN, 7.9. (Tel. wł.). Na zakończenie obozu treningowego PZLA dla pań w Olsztynie — odbyły się zawody lekkoatletyczne. Dobrą formę wykazała Słomczewska, która pokonała w biegu na 100 m Hejducką i Moderówną w czasie 13 sek. oraz wygrała 200 m w czasie 27, przed Moderówną 27,4.

Z innych wyników na uwagę zasługują: oszczep — Sinoradzka 35,46, dysk — Dobrzańska 34,94 i Tęskówna 34,72. Sinoradzka wygrała również kulę wynikiem 10,65 przed Petkówną 9,93. W skoku w dal Moderówna osiągnęła 4,91, w zwyż — Petkówna i Pelska po 134 cm. 80 m przed płotki wygrała łatwo Petkówna przed Pelską w czasie 13,6.

Równocześnie odbywały się konkurencje męskie w ramach meczu lekkoatletycznego HKS Tezew — SKS. Społem Olsztyn, który zakończył się zwycięstwem lekkoatletów olsztyńskich 74,5:58,5. Osiągnięte wyniki były na ogół słabe. Z lepszych wymienić należy nowy rekord okręgu mazurskiego, ustalony przez Jachimowicza w dysku — 34,27 oraz czas sztafety 4 x 100 m, która wygrała Tezew 47 sek.

Przypuszczalny skład Sztokholmu na Warszawę

Wczoraj późnym wieczorem rozmawialiśmy telefonicznie ze Sztokholmem, pytając o skład oboju tenistów na mecz z Warszawą. Brani są pod uwagę Ormberg oraz Röhlfsson. Bergelin ostatnio chorował i nie wiadomo jeszcze, czy będzie się czuł na siłach, by grać w Warszawie. Z pań wysłana będzie albo mistrzyni Szwecji Lilleba Klofsten lub wicemistrzyni Alva Björk.

Tenisistów ze Sztokholmu odlatają samolotem w piątek rano.

Po zaciętych bojach

Olejniszyn mistrzem Szczecina

SZCZECIN, 7.9. (tel. wł.). Dziś zakończył się turniej tenisowy o mistrzostwo Szczecina, który zgromadził 30 rakiet z Krakowa, Warszawy, Łodzi, Sopotu i Gliwic. Turniej dał dobry obraz formy średniej klasy tenisistów krajowych. Bardzo dobrą formę, zwłaszcza wykazał Olejniszyn, który w niedokończonym spotkaniu z Beldowskim prowadził 6:4 1:0, byłby zapewne wygrał. Niestety gra została niedokończona, gdyż Beldowski z powodu skręcenia nogi musiał z walki zrezygnować. W finale z Piątkiem Olejniszyn grał prawie bez błędów i wygrał stosunkowo łatwo, mimo, że i Piątek pokazał dobrą formę. Piątek zasługuje na dobrą notę po Olejniszynie. Oniś w półfinale przekończony zwycięstwem nad Ksawerym Tłoczyńskim.

Z graczy szczecińskich najlepiej wypadł Tomaszewski, który wygrał z Grochowskim: 6:1, 4:6 i 6:2, i stoczył ładną walkę z Beldowskim.

Liga Czechosłowacji

PRAGA, 7.9. (Tel. wł.). W rozgrywkach ligowych CSR w sobotę Bohemians zremisowały z Zilimą 2:2 (1:0). W niedzielę Cechie Karlin — Budziejowice 3:1 (1:1), Bratislava — Jednota 1:1 (0:0), Sl. Ostrova — Victoria Plano 2:0 (1:0), Trnava — Slavia 3:3 (2:2).

Nowy rekord CSR na 800 m.

PRAGA (Obsl. wł.). W rozgrywkach masarykowych w Mor. Ostrawie padł nowy rekord czechosłowacki w biegu na 800 m. Cevona uzyskał czas 1:52,1. Zatopek przebiegł 5 km w czasie 14:30,6.

SZWECJA w WALCE z całą Północą

SZTOKHOLM, 7.9. (tel. wł.). Skandy nawski światek sportowy stoi całkowicie pod znakiem meczu lekkoatletycznego Szwecji przeciw Finlandii, Norwegii, Danii i Islandii. Po dwu pierwszych dniach prowadzi Szwecja 160 p. W dwu dniach uzyskano następujące wyniki: 100 m Strandberg (Szw.) 10,9, 2) Thorwaldson (Isl.) 10,9 — skok w dal Strand (Szw.) 732 cm, Laesker 7,22, 800 m Holst Soerensen (D) 1:49,8 sek., 2) Bengtson 1:51,3 — 5.000 m Nyberg (Szw.) 14:24,6, 2) Poeraele (Fin.) 14:25,6 — 110 p. Lindman (Szw.) 14,6, 2) Sovivno (F) 14,8 — dysk Lindquist (Szw.) 48,87, Ramstadt (N) 48,50 — 200 m Clausen (Isl.) 21,9, Trandberg (N) 22 sek., trójsek Moberg (Szw.) 15,15 m, Riutio (F) 15,14 — 400 m Lindquist (Szw.) 47,9, Holst Soerensen 48,4 — maraton Hietanen (Fia) 2:30,58; 2) Larsen (Szw.) 2:36,08, oszczep Hietanen (F) 70,58 m, Atterwal (Szw.) 68,15 — tyczka Kataia (F) 4,20 m 10-cioobój Anderson 7045.

Szwajcarscy goście i warszawianie



ASC Basel (u góry) i Robotnicza Reprezentacja Warszawy przed meczem zakończonym wysokim zwycięstwem Polaków 5:0



ad Robotniczej Reprezentacji Warszawy często gościł pod bramką ASC basel. Na zdjęciu bramkarz Szwajcarów szczęśliwie interweniuje

Kraków górą na wszystkich frontach

Gracovia rewanżuje się Rymerowi Wisła pogrążyła Polonię - Bytom

Garbarnia wygrywa szczęśliwie z LKS-em

Wynik 7:1 deklasuje

CRACOVIA — RYMER 5:0 (3:0) KRAKÓW, 7.9. (tel. wł.). Gracovia-Rymer 5:0 (3:0). Cracovia zrewanżowała się Rymerowi za porażkę...

Garbarnia — LKS 3:1 (1:1) Garbarnia — LKS 3:1 (1:1). Drugi mecz niedzielny o wejście do ligi...

KLASA A SZCZECINA SZCZECIN, 7.9. (Tel. wł.). W meczu o mistrzostwo klasy A MKS (Szczecin) pokonał PWO (Stupsk) 5:2 (3:1).

KATOWICE, 7.9. (tel. wł.). Wisła — Polonia (Bytom) 7:1 (2:0). Nikt z pewnością z pośród 20 tysięcy widzów...

wenjach wykazał dużą niepewność. Również i o obronie nie można powiedzieć niczego pochlebnego. Filek, o nie się wyróżniał, to jedynie ostrą grą.

W drużynie Polonii naprawdę trudno kogoś wyróżnić. Raszczyk ma na sumieniu 3 bramki, obrona — zagrała wprost bezradnie, pomoc — dużo słabsza od normalnego poziomu.

W ostatnim kwadransie gry sędzia podyktował za faul na Szelidze rzut karny przeciwko Rymerowi. Strzał Jabłońskiego i bramkarz Rymera odprowadził, a przy ponownym strzale Jabłońskiego nastąpiło zderzenie pomocnika Rymera Janika z Jabłońskim i Janika zniszczone z boiska, a następnie odwieziono karetką pogotowia z uszkodzonym żebrem.

Później LKS dochodził do głosu i przeprowadza kilka groźnych ataków. W 30-ej min. sędzia Gruszka z Katowic dyktuje rzut karny przeciwko LKS-owi za dość problematyczne przewinienie obrońcy na Nowaku.

TARNÓW, 7.9. (tel. wł.) — Tarnovia — Legia (Warszawa) 5:2 (1:1). Pierwsze zawody eliminacyjne o wejście do ekstraklasy przyniosły bez większego wysiłku zwycięstwo Tarnovii.

ca. Bramki dla Tarnovii zdobyli: Roik II — 2, Kokoszka I, Roik III — 1, Pirych II — 1. Dla gości Cyganek i Szymański. Sędziował p. Świątek b. dobr. Bramkarz Skromny najlepszy na boisku, uratował Legię od smrotnej klęski.

Wła podziw na widowni Prawoskrzydłowy Psycherka do przerwy był nieco słabszy, niż Kubicki na lewym skrzydle, po pauzie jednak większość akcji szła prawą stroną, wtedy Psycherka wykazał wiele walorów, gdyż bardzo szybko dysponuje ostrym strzałem i świetnie rozumie się ze swymi kolegami z napadu.

Po przerwie drużyna bytomska gra wyjątkowo słabo, natomiast Wisła wprost koncertowo. W tym okresie gry bramki dla gości zdobywają: w 47-ej min. Ciszewski, w 59 — Kohut, 65 — Gracz, 74 — Kohut, 78 — Gracz. Jedyną bramkę dla Polonii zdobywa Szmidił z karnego. Sędziował wyjątkowo słabo p. Szperling z Łodzi.

AKS — GROCHÓW 6:0 (1:0) CHORZÓW, 7.9. (Tel. wł.). Drużyna AKS-u zagrała znacznie poniżej swej normalnej formy i na tyle słabego przeciwnika raczej zawiadła. Wynik nie odzwierciedla całkowicie przebiegu gry, po winien brzmieć znacznie wyżej.

Gra po pauzie była bardzo ostra. Typowa gra na punkty. Z LKS-u wyróżnili się: Łęcz, Karolak i trio obronne. Bardzo słaby był Baran, jako kierownik ataku, przechodzący wyraźny spadek formy.

Gra do pauzy otwarta. Pierwszego gola uzyskuje Tarnovia z rzutu karnego. Wyrównuje Legia w 32 min. Po pauze 20-miutowa wyraźna przewaga Tarnovii, w którym to czasie uzyskuje dalsze bramki. Druga bramka dla Legii padła w ostatnich minutach.

Widzew nie był w stanie ani na chwilę zagrozić Ślązakom. Zespołowi gospodarzy ustępował gościom pod każdym względem o dobre dwie klasy. Najgroźniejsza zwykle część tego zespołu — linia napadu — prawie nie istniała. Fatalnie zawiedli obaj bramkarze.

Tylko przez pierwsze 5 minut gra była wyrównana, ale nie ciekawa i nerwowa Ruch oraz częściej zaczyna dochodzić do głosu i w 10 min. zdobywa prowadzenie ze strzału Cieślaka w 17 min. Alster zdobywa drugą bramkę, a w 6 minut po tym, Cieślak trzecią. W 33 m. po rzuceniu różnym Cieślak zdobywa czwarty punkt, co tak zdenerwowało Uptasa, że został on na bramkę rezerwowemu Śwince.

Wobec fair gry obu drużyn, sędzia Weinruk z Pomorza, nie miał trudnego zadania. Widzów 6.000, w tym pokonana liczba poznańskich harcerzy, którzy po grze wynieśli swych druhów przemysłowych na rękach do szatni.

Rewanż się wprawdzie udało gra jednak błada Polonii (Wc) — Polonii (Św) 3:0

Polonii warszawskiej, rewanż się wprawdzie ze swą intencją udał, ale ani gra mistrza Polonii, a tym bardziej jego przeciwnika nie mogły zachwycić. Trudno doprawdy zrozumieć, jakim to się stało sposobem, że warszawianie w Świdnicy w pierwszym meczu stracili punkt.

Warszawianie w polu zwłaszcza po przerwie grali jako tako, lecz zbyt niekiedy, bojaźliwe powiedzielibyśmy, akcje napastników pod bramką nie pozwoliły na podwyższenie wyniku, choć przebieg meczu wskazywałby raczej na znacznie większą ilość bramek, które Polonia (W-wa) powinna by uzyskać.

W 11 m. po wzorowej kombinacji z Ochmańskim Jaźnicki podwyższa wynik na 3:0. Następuje seria 4 rogów dla miejscowych, niewykorzystanych. Gospodarze gniotą. Goście jakby słabną fizycznie i dopiero w ostatnich minutach zrywają się do ataku.

Widzew Uptas (Swinka), Stempel, Biernik, Nowak, Konarski, Mazysz, Lange, Fornalczyk, Cichoński, Gdyl, Marciniak.

W 20 m Cichoński, puszczony przez Gdyla, zdobywa honorowy punkt. W 5 minut później Psycherka głową zamienia róg na 9-tą bramkę, a w 31-e ten sam gracz uzyskuje 10-tą bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego. W 33 m Cieślak ustala wynik.

Wobec fair gry obu drużyn, sędzia Weinruk z Pomorza, nie miał trudnego zadania. Widzów 6.000, w tym pokonana liczba poznańskich harcerzy, którzy po grze wynieśli swych druhów przemysłowych na rękach do szatni.

Ostatnia minuta zadecydowała o zwycięstwie RKU nad Pomorzaniem 2:1

Polonia (Świdnica): Andrzejewski, Szymański, Ślęzak, Anioł, Kozubek, Ziłka, Kusz, Cichy II, Cichy I, Kierczy II, Dzierżok.

Prawa strona ataku gospodarzy była groźniejsza, choć więcej i uparcie (dlaczego?) grano lewą, gdzie Szularz jeszcze nie powrócił do swej dawnej formy, ale jest już niewątpliwie lepszy, niż miesiąc czy dwa temu.

LUBLIN, 7.9. (tel. wł.). PKS (Szczecin) — Lublinianka 3:3 (2:0). Wszystkie trzy bramki dla szczecińczyków zdobył Tusiński, dla Lublinianki Wójcicki, Paprota i Różło, z karnego.

W 20 m Cichoński, puszczony przez Gdyla, zdobywa honorowy punkt. W 5 minut później Psycherka głową zamienia róg na 9-tą bramkę, a w 31-e ten sam gracz uzyskuje 10-tą bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego. W 33 m Cieślak ustala wynik.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

Kraków prowadzi w pucharze Kaluży po rozgromieniu Śląska 5:1 (3:1)

KRAKÓW, 4 IX. Ciche nadzieje Śląska, że uda mu się wreszcie przerwać passę niepowodzeń w spotkaniach z Krakowem i tym samym wysunąć się na czoło polskiego piłkarstwa, zostały brutalnie przekreślone.

W 11 m. po wzorowej kombinacji z Ochmańskim Jaźnicki podwyższa wynik na 3:0. Następuje seria 4 rogów dla miejscowych, niewykorzystanych. Gospodarze gniotą. Goście jakby słabną fizycznie i dopiero w ostatnich minutach zrywają się do ataku.

LUBLIN, 7.9. (tel. wł.). PKS (Szczecin) — Lublinianka 3:3 (2:0). Wszystkie trzy bramki dla szczecińczyków zdobył Tusiński, dla Lublinianki Wójcicki, Paprota i Różło, z karnego.

W 20 m Cichoński, puszczony przez Gdyla, zdobywa honorowy punkt. W 5 minut później Psycherka głową zamienia róg na 9-tą bramkę, a w 31-e ten sam gracz uzyskuje 10-tą bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego. W 33 m Cieślak ustala wynik.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

Tylko 4:2 (1:1) uzyskał KKS w Siedlcach

SIEDLCE 7.9. (Tel. wł.). KKS Poznań — Ognisko 4:2 (1:1). Zespół KKS wystąpił bez Anioła w napastwie. Ognisko bez Kowalczyka i Piłtraka.

W 11 m. po wzorowej kombinacji z Ochmańskim Jaźnicki podwyższa wynik na 3:0. Następuje seria 4 rogów dla miejscowych, niewykorzystanych. Gospodarze gniotą. Goście jakby słabną fizycznie i dopiero w ostatnich minutach zrywają się do ataku.

LUBLIN, 7.9. (tel. wł.). PKS (Szczecin) — Lublinianka 3:3 (2:0). Wszystkie trzy bramki dla szczecińczyków zdobył Tusiński, dla Lublinianki Wójcicki, Paprota i Różło, z karnego.

W 20 m Cichoński, puszczony przez Gdyla, zdobywa honorowy punkt. W 5 minut później Psycherka głową zamienia róg na 9-tą bramkę, a w 31-e ten sam gracz uzyskuje 10-tą bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego. W 33 m Cieślak ustala wynik.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

Słaby debiut Szwajcarów Robotnicza Warszawa wygrywa 5:0 (2:0)

KKS Siedlce nie zachwycił. Akcje jego były groźne, jednak obrona Ogniska, a zwłaszcza bramkarz Górzyski interweniowali skutecznie. Pierwszą bramkę strzelał KKS przez Bielasa w 24-oj min. Wyrównuje Trzos w 34 min. W 40-ej min. ulega kontuzji lewoskrzydłowy Ognisko, Mazur, który wraca na boisko dopiero na 15 minut przed końcem gry. Do przerwy utrzymuje się wynik 1:1.

W 11 m. po wzorowej kombinacji z Ochmańskim Jaźnicki podwyższa wynik na 3:0. Następuje seria 4 rogów dla miejscowych, niewykorzystanych. Gospodarze gniotą. Goście jakby słabną fizycznie i dopiero w ostatnich minutach zrywają się do ataku.

LUBLIN, 7.9. (tel. wł.). PKS (Szczecin) — Lublinianka 3:3 (2:0). Wszystkie trzy bramki dla szczecińczyków zdobył Tusiński, dla Lublinianki Wójcicki, Paprota i Różło, z karnego.

W 20 m Cichoński, puszczony przez Gdyla, zdobywa honorowy punkt. W 5 minut później Psycherka głową zamienia róg na 9-tą bramkę, a w 31-e ten sam gracz uzyskuje 10-tą bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego. W 33 m Cieślak ustala wynik.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

W 20-ej minucie Kamiński zdobywa prowadzenie dla Pomorzania, jednak już w minutę później Piłarek wyrównuje. Grac toczy się ze znaczną przewagą gospodarzy, którzy jednak dopiero w ostatniej minucie, po rogu, zdobywają decydującą bramkę przez Stokowickiego. Entuzjazm na widowni szalony. Sędziował b. dobrze p. Seichter.

Gabrych mija zakręt śmierci zobaczymy dobry tenis

ale niestety ulega katastrofie

Napierala zdobywa mistrzostwo gór

(Specjalny wysłannik P. Sp. red. Weiss telefonuje)

JELEŃ GÓRA (tel. wł.). 7.9. Górski — kolarski wyścig o mistrzostwo Polski w Karkonoszach miał przebieg dramatyczny. Zeszłoroczny mistrz Gabrych, (Kraków), na 62 km od startu przewrócił się na wirażu, rower uderzył o krawężnik, wyrzucając Gabrycha na skałę. Doznał on szeregu obrażeń i stracił przytomność. Zachodzi obawa pęknięcia podstawy czaszki. W groźnym stanie przewieziono Gabrycha do szpitala w Szklarskiej Porębie. Drugi zawodnik krakowski, Motyka — złamał obojczyk.

Na starcie w Jeleniej Górze stanęło 36 kolarzy. Z czołowych zawodników zabrakło tylko Wiśniewskiego (W-wa), który kuruje się po kontuzji, odniesionej w Kaliszu, oraz Klujka (Pozn.).

TABELA

rozgrywk piłkarskich

I GRUPA

	gier	pkt.	st.	b.
1) Wisła	14	27	99	7
2) Polonia W-wa	14	23	67	22
3) Polonia Bytom	14	19	50	31
4) KKS Poznań	14	17	57	26
5) Szombierki	14	13	28	32
6) Polonia Świd.	14	13	29	34
7) Skra	14	10	31	52
8) Ognisko	15	6	29	104
9) Motor	15	0	14	106

II GRUPA

1) Cracovia	16	26	72	17
2) AKS	16	26	55	18
3) Rymar	16	20	50	38
4) RKO	16	20	35	29
5) Gedania	15	17	46	28
6) Radomak	16	16	42	31
7) Pomorzanie	16	15	35	40
8) Orzeł	16	10	29	47
9) ZSK Łódź	16	9	28	52
10) Grochów	16	1	17	90

III GRUPA

1) Warta	15	26	64	18
2) Garbarnia	14	24	51	16
3) LKS	14	21	56	22
4) Leśniczka	14	15	37	38
5) Tecza	15	15	32	35
6) Czarni	14	10	18	31
7) WMKS	14	10	23	39
8) KKS Olsztyn	14	6	18	37
9) PKS Szczecin	14	1	11	59

W ostatniej chwili PZK dopuścił do wyścigu naszego czołowego kolarza, Pietraszewskiego z Łodzi, którego zawieszili klub, przesyłając do Związku depeszę na dwa dni przed wyścigiem. Wobec nieznamości motywów zawieszania, PZK szwolił Pietraszewskiemu na start.

Trasa wyścigu obejmowała 121 km, przyczem 80 proc. asfaltu. Różnica wzniesień 520 m. Pogoda słoneczna i upalna.

W ciągu pierwszej pół godziny zawodnicy przejechali 15 km. Na dwóch wzniesieniach pozostało w tyle kilku kolarzy, którzy wobec małego tempa wkrótce dogonili czołową grupę. Na 20 km ucieczkę zainicjował Grynkiewicz — 2 km, potem — Bober. Obie były bez powodzenia. Na 28 km Pietraszewskiemu pękła guma. Stracił on na reperację 3 min., od tej pory aż do samego

Polska-CSR

w boksie 6 listopada

Jak donosi prasa czechosłowacka, mecz bokserski Polska — Czechosłowacja odbędzie się w Pradze w dniu 6 listopada. Drugie spotkanie zespołu polskiego nastąpi 10 listopada w Bratysławie. Ze strony PZB brak jeszcze potwierdzenia tych terminów.

metę jechał samotnie, łapiąc znów naszwelki (DKS Łódź) 3:49,10, 12) tarczyczki (Victoria Częstochowa) 3:49,12, 13) Kapiak (elektryczność W-wa), 3:49,14, 14) Płak (Legia Kraków) 3:49,16, 15) Kluk (KTK Kraków) 3:49,18, 16) Bober, 17) Włodarczyk, 18) Dora, 19) Trynkosz, 20) Bukowski. Wyścig ukończyło 26 zawodników.

WALKA Z GÓRAMI

Na 50 km od startu walczyli silnych wzniesień nastąpiło znaczne rozdzielenie czołowej grupy. Wyścig prowadzi teraz Gabrych z przewagą 200 m przed trójką: Kapiak, Napierala, Osiński. Dalej jechali pojedynczo: Siemiński oraz Moraczek, a następnie grupa 9-ciu zawodników.

Na następnym wzniesieniu Napierala pozostał nieco w tyle, a Gabrych miał tu 30 sekund przewagi nad parą Kapiak — Wrzesiński.

ZAKRĘT ŚMIERCI

60 km przebył Gabrych w 1 godz. 50 min. i uśmiechnięty, owacyjnie witany przez licznie zgromadzoną tu publiczność — minął zakręt śmierci. Miał on tu przewagę około 100 m nad Kapiakiem i Wrzesińskim.

Ok. 400 m dalej jechał samotnie Napierala, a znów 400 m za nim Nowaczek, Siemiński i Wandor, który odrobił dystans na wzniesieniu. Jeden kilometr za zakrętem śmierci Gabrych, jadąc na wirażu z szybkością ponad 60 km na godzinę uległ wypadkowi.

Na 77 km w czołowie jechało pięciu kolarzy: Napierala, Wrzesiński, Nowaczek, Siemiński i Kapiak, a 300 m z tyłu — druga grupa, złożona z 6 zawodników. 10 km dalej na wzniesieniu z grupy czołowej Kapiak pozostał w tyle ze stratą ok. 30 metr.

Od Drownyj do Bierutowic trasa prowadziła 8 km pod górę na najwyższy szczyt 900 m nad poziom morza (różnica wzniesienia od Jeleniej Góry 520 m). Na tej to górce nastąpiło znaczne śmianowanie w ugrupowaniu. Pierwszy w Bierutowicach był Napierala, przebywszy dystans 92 km w 2:45 godz. Nie ulegało już teraz wątpliwości, że Napierala będzie pierwszym na mecie, gdyż pozostały odcinek trasy długości 23 km miał tylko same zjazdy. Napierala w Bierutowicach miał około 200 m przewagi nad Wandorem, który doskonale podciągnął pod górę. Trzeci przyjechał Wrzesiński ze stratą 400 m od Wandora, a dalej 60 m z tyłu Bador, który również pod górę polepszył znakomicie swoją pozycję.

Okolo 300 m za Badoriem jechał Siemiński i Grynkiewicz a 50 m dalej samotny Olszewski z przewagą około 200 m nad parą Nowaczek — Motyka. Z czołówki odpadł na tym odcinku Kapiak, nie wytrzymał dużej wzniesienia. Na zjeździe do Jeleniej Góry nastąpił w czołowie pewne przesunięcia kolejności na mecie:

Wyniki
1) Napierala (Sarmata W-wa) 3:52,08, 2) Wandor (Legia Kraków) 3:53,14, 3) Grynkiewicz (KKS) 3:53,16, 4) Wrzesiński (ZSK W-wa) 3:53,18, 5) Siemiński (Elektryczność W-wa) 3:53,20, 6) Bador (Legia Kraków) 3:59,42, 7) Pociński (SKP W-wa) 3:40,04, 8) Nowaczek (Ruch Chorzów) 3:40,08, 9) Olszewski (Sarmata W-wa) 3:41,26, 10) Wojciechowski (DKS Łódź) 3:43,00, 11) Pieta-

W sześć i pół godzin po wypadku Gabrycha pojechaliśmy się telefonem: czynie ze szpitala w Szklarskiej Porębie. Lekarz szpitala poinformował mnie, jak następuje: Gabrych doznał złamania podstawy czaszki i kilku żeber oraz ogólnych potłuczeń. Nadziei tracić nie można, ale stan jego jest bardzo poważny.

Na zakończenie sezonu Warszawa rozegrała dobre spotkanie tenisowe. W sobotę wieczorem przyszła do Warszawy delegacja ze Sztokholmu, w której Szwedzi potwierdzają swój przyjazd celem rozegrania meczu Sztokholm — Warszawa. Szwedzi przylatują samolotem 12 bm. rano. Spotkanie będzie zapewne 3-dniowe. Przewidziane jest 7 gier: 4 singlowe i 3 deblowe. Wśród mężczyzn i 1 kobiety. Niestety depesza nie podaje nazwisk. Należy się liczyć, że Szwedzi przysię skład najmocniejszy (bez Johanssona jednak, który gra obecnie w Forest Hills).

Wygrali faworyści

Zażyły pojedynkę Syreny z Wisłą

Kuźmicki mistrzem pięcioboju

GDANSK, 7.9. (tel. wł.). W Gdańsku rozegrane zostały lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w sztafetach męskich i żeńskich, w pięcioboju panów oraz w chodzie na 50 km.

Wszędzie wygrali naogół faworyci. Jedynie w sztafecie 3 X 1000 m o mało nie doszło do pewnej niespodzianki i to strony sztafety Wisły krakowskiej, która stoczyła zaciętą walkę z Syreną warszawską. W stosunku do poziomu reprezentowanego w sztafetach męskich, żeńskie stały na dużo niższym, gdyż na starcie zabrakło najlepszych lekkoatletów, przygotowujących się na obozie przed meczem z Węgrami.

Sztafeta olimpijska 800 X 400 X 200 X 100 przyniosła zwycięstwo HKS Bydgoszcz (Nowak, Buhl, Białkowski i Grzanka), czas zwycięzców 3:30,3, 2) Syrena warszawska (Mirowski, Dabrowski, Statkiewicz, Stanisławski) w czasie 3:25,5, 3) Zryw (Gdańsk) 3:37,5. Nowak uzyskał nad dobrze idącym Mirowskim parę metrów, które Buhl na swoim odcinku jeszcze bardziej zwiększył.

W sztafecie szwedzkiej HKS (Bydgoszcz) odniósł zwycięstwo, nie mając żadnego silnego konkurenta. Wynik brzmiał 2:05,2 (Buhl, Grzanka, Białkowski i Dabrowski), 2) Grudziądzki KS 2:15,1, 3) Gdynia 2:19,9.

Zacięta walka rozegrała się w sztafecie 3 X 1000 m. Zwycięstwo uzyskał wyprzedzając cyfrowo Stan rogów 7,3 dla gości. Obie bramki padły w pierwszej połowie zawodów w 13 min. Znicz uzyskał prowadzenie ze strzela Lewandowski. Wyrównał w 31 min. pięknym strzałem Miłodzewski.

W wyprzedzeniu zastępował: Mielnicki (Syrena) oraz Krawczyk (Znicz) sędziował bieżniowiec Gronowski.

W przedmeczach rezerw identyczny wynik 1:1 (1:1) (C).

W zawodach z cyklu gier o mistrzostwo am. rozegranych w niedzielę padły następujące wyniki:
KBW — DOW I 6:1 (3:1) sędziował Kopka
Lotnictwo — DOW VII 3:0 v. o. nie stało się.

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki Jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich klasy A WOZPN. Z uzyskanych wyników na uwagę zasługuje remis Syreny w Pruszkowie, uzyskany po bardzo ładnym przebiegu i interesującej grze.

Znicz — Syrena 1:1 (1:1). Obsa zespoły wystąpiły w osłabionych składach, lecz mecz był ciekawy i na dość wysokim poziomie.

Syrena posiadała więcej sytuacji podbramkowych, których jednak nie potrafiła wykorzystać. Cyfrowo Stan rogów 7,3 dla gości. Obie bramki padły w pierwszej połowie zawodów w 13 min. Znicz uzyskał prowadzenie ze strzela Lewandowski. Wyrównał w 31 min. pięknym strzałem Miłodzewski.

W wyprzedzeniu zastępował: Mielnicki (Syrena) oraz Krawczyk (Znicz) sędziował bieżniowiec Gronowski.

W przedmeczach rezerw identyczny wynik 1:1 (1:1) (C).

W zawodach z cyklu gier o mistrzostwo am. rozegranych w niedzielę padły następujące wyniki:
KBW — DOW I 6:1 (3:1) sędziował Kopka
Lotnictwo — DOW VII 3:0 v. o. nie stało się.

Marymont — Skra 5:5. Tow. mecz juniorów rozegrany w sobotę zakończył się zwycięstwem Marymontu. Sędziował Wargocki (a).

MECZE TOWARZYSKIE:
Sierakowka — Sarmata 2:2 (1:1), bramki zdobyli: Białkowski i Zieliński dla Sierakowki, oraz Sostakowski (2) dla Sarmaty.

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki Jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich klasy A WOZPN. Z uzyskanych wyników na uwagę zasługuje remis Syreny w Pruszkowie, uzyskany po bardzo ładnym przebiegu i interesującej grze.

Znicz — Syrena 1:1 (1:1). Obsa zespoły wystąpiły w osłabionych składach, lecz mecz był ciekawy i na dość wysokim poziomie.

Syrena posiadała więcej sytuacji podbramkowych, których jednak nie potrafiła wykorzystać. Cyfrowo Stan rogów 7,3 dla gości. Obie bramki padły w pierwszej połowie zawodów w 13 min. Znicz uzyskał prowadzenie ze strzela Lewandowski. Wyrównał w 31 min. pięknym strzałem Miłodzewski.

W wyprzedzeniu zastępował: Mielnicki (Syrena) oraz Krawczyk (Znicz) sędziował bieżniowiec Gronowski.

W przedmeczach rezerw identyczny wynik 1:1 (1:1) (C).

W zawodach z cyklu gier o mistrzostwo am. rozegranych w niedzielę padły następujące wyniki:
KBW — DOW I 6:1 (3:1) sędziował Kopka
Lotnictwo — DOW VII 3:0 v. o. nie stało się.

Marymont — Skra 5:5. Tow. mecz juniorów rozegrany w sobotę zakończył się zwycięstwem Marymontu. Sędziował Wargocki (a).

MECZE TOWARZYSKIE:
Sierakowka — Sarmata 2:2 (1:1), bramki zdobyli: Białkowski i Zieliński dla Sierakowki, oraz Sostakowski (2) dla Sarmaty.

DINNY Pails, czołowy gracz Australii po zakończeniu mistrzostw w Forest Hills zamierza przejść na zawodowstwo. Projektowane jest już tournée zawodowców p. Australii z zespołem Riggsa, Budge'a i Pailsa.

CZECHOSŁOWAK Matousz zdobył mistrzostwo akademickie świata.

JEDEN z najlepszych zawodowców świata Karel Koželuch (CSR) rozpoczął starania, by powrócić do szczytu amatorów.

W turnieju w Montreux biorą m. i. nasi znajomi z Katowic — Czechosłowacy Miskova i Krajcik.

SADAMI Pailsa pódzie zdaje się definitywnie w tym roku Jack Kramer, który za wystąpienie do szeregu zawodowców ma zagwarantowaną, jako jednorazową „dotację” 50.000 dolarów.

ROZGRYWKI o puchar Wightmana między kobiecymi reprezentacjami Ameryki i Anglii mają być w roku przyszłym wstrzymane. Powód — zbyt wielka różnica w umiejętnościach. Angielki są na razie zbyt słabe.

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki Jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich klasy A WOZPN. Z uzyskanych wyników na uwagę zasługuje remis Syreny w Pruszkowie, uzyskany po bardzo ładnym przebiegu i interesującej grze.

Znicz — Syrena 1:1 (1:1). Obsa zespoły wystąpiły w osłabionych składach, lecz mecz był ciekawy i na dość wysokim poziomie.

Sztokholm-Warszawa 12-14 wrzesień

Na zakończenie sezonu Warszawa rozegrała dobre spotkanie tenisowe. W sobotę wieczorem przyszła do Warszawy delegacja ze Sztokholmu, w której Szwedzi potwierdzają swój przyjazd celem rozegrania meczu Sztokholm — Warszawa. Szwedzi przylatują samolotem 12 bm. rano. Spotkanie będzie zapewne 3-dniowe. Przewidziane jest 7 gier: 4 singlowe i 3 deblowe. Wśród mężczyzn i 1 kobiety. Niestety depesza nie podaje nazwisk. Należy się liczyć, że Szwedzi przysię skład najmocniejszy (bez Johanssona jednak, który gra obecnie w Forest Hills).

Warszawę reprezentują: Skonecki, Hebda, rezerwy Piątek oraz J. Jędrzejowski.

O zwycięstwie zdecydują gry pojedyncze panów. Należy się bowiem liczyć, singel pań i mikst dadzą zwycięstwa Warszawie. Debla męskiego raczej wygrają Szwedzi. Skonecki, jeśli do gry włoży więcej, niż zazwyczaj serca może wygrać obie swe gry pojedyncze. Taby dają w sumie 4 pkt. i wystarczyło do zwycięstwa. Jest jeszcze także Hebda.

Centralny kort Legii, na którym spotkanie to w dniach 12, 13 i 14 bm. się odbędzie, zdewastowany różnymi ostatnimi „prześciami” doprowadzany jest obecnie do porządku. (sg)

Skok w dal wśród pięciobojców wygrał Kiszka 663,5 przed Kuźmickim (659). Kiszka miał też dobry wynik na 200 m — 23,4. Taki sam wynik osiągnął Dunecki na tym dystansie. Po za tym, jeżeli chodzi o wyniki Kuźmickiego, to wyglądają one następująco: oszczep 46,34, dysk 38,29, 200 m — 23,9, na 1500 — 4:47,5.

Mistrzem Polski w chodzie na 50 km został Głuszcz (Syrena), który przetrzasną pokrył w 5 g 36:38,4, 2) Karama (Wisła, Kraków) 5 g 45 m 54,6. Wynik chodu na 50 km będzie prawdopodobnie uznany jako nowy rekord Polski.

Mistrzem Polski w chodzie na 50 km został Głuszcz (Syrena), który przetrzasną pokrył w 5 g 36:38,4, 2) Karama (Wisła, Kraków) 5 g 45 m 54,6. Wynik chodu na 50 km będzie prawdopodobnie uznany jako nowy rekord Polski.

Syrena remisuje w Pruszkowie

Mistrzostwa WOZPN kl. A rozpoczęte

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki Jesiennej rundy mistrzostw piłkarskich klasy A WOZPN. Z uzyskanych wyników na uwagę zasługuje remis Syreny w Pruszkowie, uzyskany po bardzo ładnym przebiegu i interesującej grze.

Znicz — Syrena 1:1 (1:1). Obsa zespoły wystąpiły w osłabionych składach, lecz mecz był ciekawy i na dość wysokim poziomie.

Syrena posiadała więcej sytuacji podbramkowych, których jednak nie potrafiła wykorzystać. Cyfrowo Stan rogów 7,3 dla gości. Obie bramki padły w pierwszej połowie zawodów w 13 min. Znicz uzyskał prowadzenie ze strzela Lewandowski. Wyrównał w 31 min. pięknym strzałem Miłodzewski.

W wyprzedzeniu zastępował: Mielnicki (Syrena) oraz Krawczyk (Znicz) sędziował bieżniowiec Gronowski.

W przedmeczach rezerw identyczny wynik 1:1 (1:1) (C).

W zawodach z cyklu gier o mistrzostwo am. rozegranych w niedzielę padły następujące wyniki:
KBW — DOW I 6:1 (3:1) sędziował Kopka
Lotnictwo — DOW VII 3:0 v. o. nie stało się.

Marymont — Skra 5:5. Tow. mecz juniorów rozegrany w sobotę zakończył się zwycięstwem Marymontu. Sędziował Wargocki (a).

MECZE TOWARZYSKIE:
Sierakowka — Sarmata 2:2 (1:1), bramki zdobyli: Białkowski i Zieliński dla Sierakowki, oraz Sostakowski (2) dla Sarmaty.

DINNY Pails, czołowy gracz Australii po zakończeniu mistrzostw w Forest Hills zamierza przejść na zawodowstwo. Projektowane jest już tournée zawodowców p. Australii z zespołem Riggsa, Budge'a i Pailsa.

CZECHOSŁOWAK Matousz zdobył mistrzostwo akademickie świata.

JEDEN z najlepszych zawodowców świata Karel Koželuch (CSR) rozpoczął starania, by powrócić do szczytu amatorów.

W turnieju w Montreux biorą m. i. nasi znajomi z Katowic — Czechosłowacy Miskova i Krajcik.

SADAMI Pailsa pódzie zdaje się definitywnie w tym roku Jack Kramer, który za wystąpienie do szeregu zawodowców ma zagwarantowaną, jako jednorazową „dotację” 50.000 dolarów.

Brawo-juniorzy!

Obiecujący tenis w spotkaniu Warszawa-Kraków 7:4

Prace, prace dość intensywnej (w m. arę, jak na to pozwalają warunki) nad naszym barybkiem tenisowym — dał bezspornie wyniki. Właściwa i jedyne sędzia droga, jaką wybrano, by podnieść (dopiero w przyszłości) słabnącą (choć i bardzo podług naszego tenisa jest w tym roku pierwszym etapem, zakończonym udolnymi ze wszech miar spotkaniami juniorów Warszawa-Kraków).

Z radością donosimy, że poziom naszej młodzieży przeszedł tym razem najniższe oczekiwania i pozwala na sporą dozę optymizmu.

Rok pracy nie został zmarnowany. Powinno to i z pewnością zachęcić i młodych graczy, i ich kierowników do

dalszych wysiłków. Karty „Cracovii” i „Legii”, często przyjemnie zaskoczone, publiczność były świadkami emocjonujących spotkań, dowodzących, że warto pracować dalej. A pracować trzeba jeszcze dużo.

Juniorzy stołeczni okazali się tym razem lepsi. Szczególnie podobał się Kudłicki i robiący stale postępy Kwiatok. Kraków rozporządza b. obcującym Christem i młodzieńcem, bo zaledwie 14-letnim, Kubalanką. Wyprzedzając te parę nazwisk, choć to bynajmniej nie jest podługocześnie, podaliśmy, że najwięcej nas cieszy zapadł młodzieży i postępy, jak'e czyni. Odnosi to i absolutnie do wszystkich. Tylko tak dalej!

A oto wyniki (na pierwszym miejscu juniorzy Warszawa): Kudłicki — Christ 6:3, 6:1, Celiński — Szczerzak 5:7, 5:5, Radzio — Kiepacki 1:6, 6:3, 6:1, Mieszkowski — Kozłowski 6:0 4:6, 6:8, Kudłicki — Kiepacki 0:6, 6:3, 9:7, Mieszkowski — Szczerzak 4:6, 6:4, 6:0, Radzio — Christ 6:3, 4:6, 6:1, Celiński — Kozłowski 8:6, 6:1, Kwiatok — Wójcicki 2:6, 6:2, 6:3, Malocka — Kubalanka 0:6, 1:6, Celiński, Mieszkowski — Christ, Szczerzak 6:3, 3:6 4:6 (dwóch gier nie dokończono z racji konieczności wyjazdu do szkół — początek roku szkolnego). Ogólny wynik 7:4 dla Warszawy (sg).

Dobrowolna ofiara pracowników PUFW

Pracownicy Państwowego, Wojewódzkiego i Powiatowych Urzędów WF opodatkowali się dobrowolnie w wysokości 100 zł od osoby na rzecz budowy Warszawy, wzywając równocześnie cały sport Polski do naśladowania.

TABELA GIER O PUCHAR KALUŻY

	KRAKÓW	WARSZAWA	ŚLĄSK	ŁÓDŹ	POZNAŃ	ŁÓDŹ	OKATA	CIER	JUNKTÓW	STOSUNEK BRAMEK
KRAKÓW	●	3:3	5:1	4:2			I	8	5	12:6
WARSZAWA	3:3	●		2:2	3:0		II	3	4	8:5
ŚLĄSK	1:5		●	3:3	6:3		III	3	8	10:11
ŁÓDŹ	2:4	2:2	3:2	●			IV	3	2	7:9
POZNAŃ		0:3	3:6		●		V	2	0	8:9

100 mężczyzn, 64 kobiety Forest Hills w singlach rozpoczęły

W sobotę 6 bm rozpoczęły się na kortach w Forest Hills międzynarodowe mistrzostwa tenisowe U. S. A. (w singlach) Losowicnie (rozstawienie) w turnieju jest w Forest Hills dokonywane inaczej, niż w Wimbledonie. Mia nowicie komisja turniejowa rozstawia 12 graczy (wśród mężczyzn) amerykań-

Rewia

sportu robotniczego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 7.9. (tel. wł.) — W niedzielę na stadionie miejskim w Bydgoszczy Związek Robotniczych Stow. Sportowych przy pomocy OKZZ zorganizował dla Święta Sportu Robotniczego. Przeprowadzono rozgrywki w siatkówce męskiej i żeńskiej oraz spotkanie piłkarskie klubów fabrycznych. Na zakończenie rozegrano mecz piłkarski reprezentacji Bydgoszczy z Inowrocławiem Barw stolicy Pomorza bronili piłkarze KKS Brda. Mecz zakończył się zwycięstwem Bydgoszczy w stosunku 2:0 (1:0). Bramki dla Bydgoszczy zdobyli: Ziółkowski i Kepiński.

W siatkówce pań zwyciężyły panie z Poczтового KS-u, bijąc w finale Drukarza w stosunku 2:1. W siatkówce panów KKS Brda pokonał zespół Ubezpieczalni.

W meczu piłkarskim RKS Elektra pokonał RKS Teletechnik 3:1. Juniorzy Brdy pokonali juniorów Wichra (Solec Kujawski) w stosunku 3:2.

skich i 12 graczy cudzoziemskich w sumie 24 — u kobiet po 8 w sumie 16 — przyczem kolejność w rozstawieniu jest pierwszy z listy amerykańskiej, i kolejno pierwszy z listy cudzoziemców i dalej drugi Yankees i drugi cudzoziemiec itd.

Listą 12 Yankeeów jest następująca:
1. J. Kramer, 2. Fr. Parker, 3. T. Brown, 4. G. Mulloy, 5. W. Talbert, 6. Fr. Segura, 7. R. Falkenberg, 8. E. Moylan, 9. V. Seixas, 10.

Grochów - Radomiak 8:8

Sobkowiak do „8” na deskach

drużyna warszawska w starym składzie

RADOM, 7.9. (tel. wł.). Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Okręgu pomiędzy Grochowem a Radomiakiem zakończył się 8:8. Walki były niezwykle zażarte, szala zwycięstwa chyła się to na jedną, to na drugą stronę.

Już walka w muszej pomiędzy Patonem i Przybytniewskim jest niezwykle zażarta i prowadzona w dużym tempie. Zwycięstwa nieznacznie na punkty warszawianin, który walczył bardzo przytomnie i celnie kontrolował. Po ogłoszeniu wyników widownia protestuje. W koguciej Szadkowskiego (G) zaczyna bardzo obiecująco, posyłając nawet na moment Sieradzianę na deski. Stopniowo jednak zawodnik Radomiaka zyskuje coraz to większą przewagę i zwycięża wyraźnie na punkty. W piórkowej Sobkowiak (G) omal że nie przegrał z Kosińskim. Na początku I r., po silnym ciosie Radomiaka, Sobkowiak idzie na deski do 8-min. Kosiński jednak nie umie wykorzystać sytuacji i ostatecznie uzyskuje tylko wynik remisowy.

W lekkiej doszło do sensacyjnego pojedynku Komuda — Czortek. Walka ta, która stała na bardzo wysokim poziomie, trwała jednak bardzo krótko. Przy końcu I r. Komuda zaczyna mocno krwawić (rozciecie brwi) i sędzia przerywa walkę. Zwycięża na punkty Czortek.

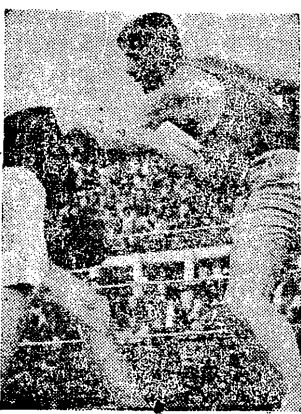
W półśredniej Tomczyński (C) i Wasiak stoczyli ze sobą nieciekawą walkę, która przyniosła w rezultacie jeszcze jeden remis, choć zawodnik warszawski był może nieco lepszy. W średniej pierwszy nokaut. Koleżyński po kilku ciosach rzuca Gniezowca na ring, zawodnik radomski po 9-ciu staje, jest jednak wyraźnie zamroczony i następny cios Koleżyńskiego kończy to nierówne spotkanie.

W półciężkiej Archacki (G) wygrał z Kosińskim. Na początku I r., po silnym ciosie Radomiaka, Sobkowiak idzie na deski do 8-min. Kosiński jednak nie umie wykorzystać sytuacji i ostatecznie uzyskuje tylko wynik remisowy.

Rzeczywiście, zawodnik warszawski zaczął walkę bardzo ładnie, widać się jednak w wymianę ciosów z Kotkowskim i w rezultacie przegrywa przez k. o. już I r. Zawodnik warszawski reklamuje nieprawidłowy cios w tył głowy. Grochów zakłada protest, który jednak nie zostaje uwzględniony. Mecz więc kończy się wynikiem 8:8.

Sędziował na ringu p. Nowakowski z Warszawy. Punktowali: Krasuski i Rutkowski ze stolicy oraz p. Cichawa z Radomia. (D).

MECZU POLONIA — BUDOWLANI



Kossowski lokuje lewy hak, a Kosinow stara się uniknąć ciosu.

SKS - Legia 8:8

Sędziowie zahierają 3 pkt Spółdzielcom

PO SZARYM sobotnim meczu Polonia — Budowlani, spotkanie SKS — Legia (8:8) wniosło promyk optymizmu. Pociężyliśmy się, że nie jest tak źle w pięściarstwie stołecznym. Trener Zaleski pokazał nam kilku swych pupilków, którzy mogą budzić pewne nadzieje na przyszłość.

Niestety mecz, stojący na dość dobrym poziomie i zupełnie ciekawy, został spacony przez sędziów punktowych, którzy w dwóch meczach popełnili kardynalne omyłki. Mówiąc tak szczerze, między nami, mecz na ringu wygrała drużyna SKS 11:5. Przypuszczamy, że wydział spraw sędziowskich zainteresuje się kartami punktowymi nie szczęśliwych arbitrow i dołoży wszelkich starań, aby w następnych meczach dopuścić do stolików sędziowskich nieco więcej obiektywnych i rutynowanych arbitrow.

Jak już wspomnieliśmy, mistrz polski juniorów, Flisak w w. papierowej jest niewątpliwie nadzieją nie tylko boksu warszawskiego, ale i polskiego. Co tu dużo mówić — doskonały chłopak, świetna praca nóg, wycucie dyktansu i szybkość — oto jego główne zalety. Dobrze zaprezentowali się Flisak — półdystansowiec i Wdowiak, reemigrant z Francji — zawodnik o dobrej szkole. Ten ostatni bardzo prawidłowo wyprowadza ciosy z obu

rąk, może być niebezpieczny dla najlepszych piórkowców, o ile nabierze lepszej kondycji fizycznej.

W muszej Tobolezyk (SKS) pokonał pewnie dobrego Gołębiowskiego. W koguciej Flisiak (L) wygrał nieznacznie z Aleksandrowiczem. Wielka szkoda, że Aleksandrowicz zbyt liczy na swój silny cios. W piórkowej Wdowiakowi (L) w walce z Maleckim, sędziowie niesłusznie przyznali zwycięstwo. Malecki wygrał przynajmniej trzema punktami. Malecki wygrał wysoko I r., lokując wielką liczbę ciosów w dolne partie. W II r. Malecki otrzymuje z półdystansu cios w brodzie, pada na deski i uderza głową o ring — ale wstaje natychmiast. Przez chwilę bokser SKS wydaje się zamroczony. Rundę tę przegrywa nieznacznie. W II r. Malecki króluje na ringu, inicjatywa należy do niego, a Wdowiak pod koniec meczu traci zupełnie siły.

W lekkiej Żurawski (SKS) wygrywa wysoko z Turdeckim, posyłając go w I r. dwukrotnie na deski.

W półśredniej Błażejewski zremisował z Knigą. Zwycięstwo Błażejewskiego nie ulegało wątpliwości.

W średniej Markowski (SKS) po słabej walce, zremisował z Olejnikiem. W półciężkiej Sochacki (SKS) nieznacznie pokonał twardego Biskupskiego. W ciężkiej w. o. dla Legii, (KG)

Budowlani - Polonia 12:4

Słaba forma obu drużyn

PO MECZU Budowlani — Polonia 12:4 nasuwa się przypuszczenie, iż zarówno zwycięzcy, jak i pokonani są kandydatami do spadku do kl. B. Mecz

prostym. W piórkowej Tyrala (B) wygrał z Sobotką. W lekkiej Selma (B) zremisował z Łukasiewiczem. Poloniści byli nieco lepszy. W półśredniej Ja-



Budowlani pokonali Polonię 12:4, ale niezbyt zbudowali swą formę. Stoją od lewej: Ścibor, Kolać, Kossowski, Olszewski, Selma, Tyrala, Tyczyński i Makowski.

neciekawą, a nawet nudną i na słabym poziomie. Polonia wystawiła kilku zawodników zupełnie nieprzygotowanych, którzy stanowią dopiero materiał na bokserów (zresztą niezły). Na poziomie stały tylko walki Selma — Łukasiewicz i Kosinow — Kossowski.

W muszej Budowlani zdobyli punkty w. o., jak również w koguciej (nadwaga). W walce towarzyskiej „kogutów” Tyczyński w II r. wygrał przez t. k. o. z Borkowskim (P). Zwycięzcy wykazał więcej szkoły, niż jego pogromca, bo przynajmniej umiał operować lewym

czak (P) rozprawił się z Olszewskim. W średniej Kossowski (B) zremisował z Kosinowem. Kosinow w meczu tym był zupełnie dobry, jakkolwiek reasumując przebieg całego meczu — Kossowski był nieznacznie lepszy.

W półciężkiej Kolać (B) wygrał z Szostem, posyłając go w 3 r. na deski. Szost ma dobre warunki i silny cios, ale jeszcze jest zupełnie surowy. W ciężkiej Ścibor (B) zdemolował w I r. Zduniaka — debiutanta o dobrych warunkach (ale zbyt długich włosach), który jeszcze nie ma najmniejszego pojęcia o pięściarstwie. (gr)

Wybrzeże - Pomorze 12:4

„Walkowerowy” debiut Biakowskiego

BYDGOSZCZ, 7.9. (Tel. wł.) Wybrzeże — Pomorze 12:4. Po pierwszych meczach o mistrzostwo okręgu zainaugurowano w Bydgoszczy sezon bokserski spotkaniem reprezentacji okręgów Wybrzeża i Pomorza. Bokserzy MKS-u uzupełnieni zawodnikami Gedanii, zjechali do Bydgoszczy i zademonstrowali, jak na początek sezonu, niezłą kondycję.

Antkiewicz, który stoczył najpiękniejszą walkę dnia z młodym, obiecującym Baranowskim I z Grudziądza, udowodnił, że jest w tej chwili klasą dla siebie. Gospodarze mimo wysokiej przegranej zaprezentowali się dodatnio. W zespole tym przesunęło się przez ring szereg młodych, ambitnych zawodników, którzy mogą w niedalekiej przyszłości zająć dobrą lokatę w klasyfikacji ogólnopolskiej.

Wyniki: w muszej Gumowski wygrywa pewnie na punkty z Wdowińskim. W koguciej Borowicz (P) przegrał wyraźnie z Kudackim. W piórkowej Antkiewicz napotkał na twardego i ambitnego Baranowskiego I, zwyciężył pewnie, ale musiał uczciwie pracować. W słabszej formie zaprezentował się Skierka (W), który

w lekkiej, po słabej walce, wygrał z Dornowiczem. W półśredniej Chychła odniósł zwycięstwo nad Pełińskim. W średniej Cabulak wypunktował pewnie Szymankiewicza. W półciężkiej, po bardzo słabej walce, Mechliński wypunktował twardego Szymańskiego (P) Barw Wybrzeża w ciężkiej bronili były nasz reprezentant Biakowski, który zdobył punkt w. o. z powodu rezygnacji Zaremby.

Mecz sobotni był imprez udaną. Wszystkie orzeczenia sędziów były zgodne i odpowiadały przebiegowi walki.

Kapitan PZB, p. Derda pilnie śledził przebieg wszystkich walk (w).

Pisarski pokonany przez Trzęsowskiego!

LKS remisuje z Tęczą

LÓDŹ, 7.9. (Tel. wł.). W sobotę rozpoczęły się w Łodzi drużynowe mistrzostwo pięściarskie w klasie A meczem Zryw — Zjednoczone. Swym pierwszym spotkaniem pięściarzy łódzcy nawigowali do brzydkiej tradycji zeszlorzeczeń, kiedy to połowa spotkań kończyła się wal-

kowerem. Zjednoczeni nie wystawili 4 zawodników i oddali automatycznie pierwsze dwa punkty. W meczu towarzyskim Zryw zwyciężył 9:7.

LKS — Tęcza 8:8. Już w pierwszym spotkaniu ósemka mistrza Polski odda-

ła punkt zespołowi Tęczy (dawniejszy Gayer). Wynik ten jest dość niespodziewany, ale sensację prawdziwą stanowi porażka Pisarskiego z Trzęsowskim. Pisarski nie znajduje się jeszcze w pełni formy, brak mu kondycji, to też przegrywał wszystkie niemal zarcia, a kiedy w 3 r. rzucił się do ofensywy, pod koniec walki zabrało mu sił. Trzęsowski utracił resztę szacunku dla autorytetu Pisarskiego, przeżył bardzo odważnie i dobrze rozwiązał walkę taktycznie. Rezultat ogłoszony przez sędziów wywołał na widowni niezadowolenie. Istotnie, wynik remisowy byłby słuszniejszy.

Wyniki techniczne w muszej Stasiak wygrywa wysoko na punkty z Bednarkiem, w koguciej ŁKS oddał punkty w. o., w piórkowej Pawlak miał 400 gram nadwagi i tutaj punkty zdobywa Tęcza w. o. W spotkaniu towarzyskim 19-letni Guzowski (T.) wygrał zdecydowanie z Pawlakiem. W lekkiej Ponikowskemu niesłusznie przyznano zwycięstwo nad Mazurem. Kłótny zasłużył na remis. W półśredniej Olejnik w I r. pokonał przez t. k. o. Ostrowskiego, w średniej Trzęsowski uzyskał zwycięstwo punktowe nad Pisarskim, w półciężkiej Kosiński znokautował w 3 r. Sobierandę, w ciężkiej Jaskuta uzyskał problematycznie zwycięstwo punktowe nad Zylsem (ka).

Sezon bokserski w Lublinie otwarty

Pierwsze w tym sezonie zawody bokserskie pomiędzy rezerwą Lublinianki wzmocnioną przez braci Siemionów i Repräsentacją OW VII zakończyły się zwycięstwem Lublinianki 10:6. Wojskowi (OW VII) ćwiczą pod kierunkiem mistrza Lublina wagi koguciej — M. Barana i od czasu mistrzostw OW w lipcu zrobili znaczne postępy.

W muszej Kolodyński II (L) zwyciężył Głowacza (OW), w muszej II Kolodyński I (L) wygrał z Aleksandrowiczem (OW) przez k.o. w 3-iej rundzie. W w. koguciej Kontny (OW) przegrał przez k.o. w drugim starciu z Zielińskim II (L). W w. piórkowej Puch (L) uległ Moniakowi (OW) w w. lekkiej Gołąb (OW) wypunktował Ostaszewskiego (L) w w. półśredniej Siemion II pokonał przez k.o. w I r. Witkowskiego (OW). W w. średniej Franek Siemion I znokautował Rezczyńskiego (OW) w pierwszym starciu. W w. półciężkiej Głęboki (KO) zwyciężył Maciejewskiego (L) przez k.o. w II rundzie.

★ Pięściarze Lublinianki wezmą udział w czwórmeczu zorganizowanym przez CKS w Częstochowie z okazji święta klubowego.

★ Lubelski Klub Motocyklowy organizuje 21 września pierwszy w Lublinie wyścig motocyklowy na torze żużlowym (na boisku przy Nowej Drozdzie) o kask „Złoty Lubelski”. W wyścigu tym wezmą udział zawodnicy z całego woj. lubelskiego.

WARUNKI PRENUMERATY

od dnia 1 listopada
 miesięcznie zł 72—
 kwartalnie zł 208—
 Wpłacać wyłącznie na adres Administracji — Warszawa, ul. Mokotowska 5 „Przegląd Sportowy”.
 CENY OGŁOSZEŃ
 za 1 mm w tokcie szerokości (odnoje spłaty — 60 zł, tustym drukiem 100% drożej).

Warta - Batory 10:6

dramatyczna walka Bazarnik - Szymański

POZNAN, 7.9. (tel. wł.) — Warta — Batory (Chorzów) 10:6. Towarzyskie spotkanie bokserskie Warta — RKS Batory (Chorzów) zgro-

Przerwany mecz Warta - Stella

POZNAN, 7.9. (Tel. wł.). Warta — Stella 16:0 w boksie. Już przed meczem bokserskim Warta — Stella (Gniezno) o mistrzostwo klasy A Okręgu Poznańskiego, Warta prowadziła 16:0 walkowerem na skutek nadwagi dwóch Gnieznian oraz braku przedstawiciela wagi ciężkiej.

Początek spotkania towarzyskiego zapowiadał się emocjonująco i warciarze do wagi lekkiej wykazali wyraźną wyższość, wygrywając swoje walki zdecydowanie. Od wagi średniej goście nie stanęli do dalszych walk, przerywając mecz, co widownia przyjęła burzą protestów. Nawet zapewnienie władz bokserskich, że w razie niekontynuowania meczu, spotka Stellę zasłużona kara, nie zmieniło zdziwienia zawodników gnieźnieńskich.

Drabkowski w Budowlanych

Drabkowski — wicemistrz Polski, zmienił przydział klubowy. Otrzymał zwolnienie z Radomiaka i jest teraz członkiem Budowlanych. Na przyszły tydzień wystąpi na ringu.

Wdowiak, nowy nabytek Legii, stoczył we Francji 44 mecze.

WOZB stara się o uzyskanie nowej hali bokserskiej w ujeżdżalni dawnego I-go Pułku Szwoleżerów.

Wojnowski w Lublinie

LUBLIN, 7.9. (tel. wł.). Znany pięściarz poznański Wojnowski, przebywa obecnie w Lublinie i ma zamiar ośmiemkę Lublinianki.

Zilina w Krakowie

Zilina czeska drużyna piłkarska została zaproszona na dwa mecze do Krakowa. Spotka się ona z Wisłą w dniach 20 i 21 bm.

madziło 3.000 widzów. Jak na początek sezonu, poziom walk był zadowalający, przy czym podkreślić należy dobrą kondycję zawodników obu drużyn. W muszej Malak (W) po wyrwanej walce zremisował z Ponantą. W koguciej po dramatycznej walce Szymański (W) uległ na punkty Bazarnikowi. W pierwszym starciu dochodzi do silnej wymiany ciosów i Słazak po syła warciarza dwukrotnie do „9” na deski. W drugim starciu po ciężkiej walce ostrożniej, utrzymując przeciwnik prostym na dystans. W 3 r., po silnej lewej Bazarnik pada z kolei na matę. Nie starcza to jednak Szymańskiemu na wyrównanie straconego terenu.

W piórkowej, po bardzo ładnej walce technicznej, Dymniak (W) nie rozstrzygnął spotkania z Nyppelem. W

lekkiej Vogt (W) zremisował z Brzyckim. W półśredniej odbyły się dwie walki: w I Matuszak pokonał Waluszyka (B.). O zwycięstwie warciarza zdecydowały dwa napomnienia, które Słazak otrzymał za bicie otwartą rękawicą. Drugie spotkanie tej kategorii pomiędzy Adamskim (W) a Kulą dostarczyło widowni dużo emocji.

Walka między Sobczakiem i Kuszem (B) odbywa się w bardzo szybkim tempie. Wygrywa poznańczyk.

W ciężkiej Szymura (W) wysoko wypunktował Kubicę, który przez wszystkie trzy rundy, chroniąc się przed dyszlami poznańczyka, wchodził ciągle w klince.

Sędziował mgr. Kowalski, na punkty Wroź, Urbanik i Gierat (o)

Lekkoatleci Olsztyna chcą walczyć z Pomorzem i Białymstokiem

RUCH się zrobił w lekkoatletyce olsztyńskiej. Wprawdzie koniec sezonu za pasem, ale lepiej późno, niż... Lekkoatleci olsztyńscy mają na sumieniu kilka poważnych sukcesów na szerokiej arenie, a triumfalny powrót ekipy spółdzielczej z igrzysk w Łodzi zachęcił MOZLA do organizacji szereg poważnych imprez, z których na uwagę zasługują mecze lekkoatletyczne z Pomorzem, mające się odbyć 21 bm. i z Białymstokiem — 5 października.

Mecz z Pomorzem wejdzie w ramy biegu maratońskiego o mistrzostwo Polski, którego organizacją zajmuje się również MOZLA. Między obu imprezami wyskoczą lekkoatleci olsztyńscy na mistrzostwa Ziem Odzyskanych w Szczecinie w dniach 27 i 28 bm.

Ostatnio w Olsztynie odbyły się zawody eliminacyjne w celu ustalenia reprezentacji na mecz z Pomorzem. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych, w kilku konkurencjach uzyskano szereg niezłych wyników, padły przy tym trzy rekordy okręgowego Filara lekkoatletyki olsztyńskiej. Ta deusz Abramski, poprawił dwa swoje rekordy, uzyskując w skoku w dal

NAJLEPSZE wyniki lekkoatletów ZSRB

Tegoroczne najlepsze wyniki lekkoatletów Związku Radzieckiego są następujące:
 100 i 200 m — Karakulow — 10,6 i 22,1, 400 m — Komarow — 49,4, 300 m — Zimnina — 1,55, 1500 m — Puzaczewskij — 3:55,8, 5000 m — Vanin — 14:50,8, 110 m pl. — Amisimow 15, wywyż — Rech 1,90, wdal — Kuźnicow — 7,16, kula — Lipp 16,72 (!), dysk Lipp 48,35, oszczep — Aleksiejew — 68,35.

Wielki sejm narciarzy dokonał wyboru nowych władz

KRAKÓW, 7.9. (tel. wł.) — W niedzielę obradował w Krakowie pierwszy po wojnie zjazd delegatów Polskiego Zw. Narciarskiego. Obrady toczyły się w sali Rady Narodowej, pięknie przybranej w emblematy i flagi narciarskie. Reprezentowane były 4-y okręgi i 34 kluby na 71 zrzeszonych. Obradom przewodniczył prezes PZN dr Boniecki mając po swej prawej ręce wice-min. Wolskiego, a po lewej — kierownika wydziału CKW PPS, Zakrzewskiego z Warszawy. Poza tym w prezydium zasiadli: ppłk Czarnik, pos. Arczyński, radca Stalter. Chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych s. p. Jana Składa, Józefa Oppenheima i zawodnika M. Zajęca, który zginął śmiertelnie w Anglii. Punktem kulminacyjnym przedpołudniowych obrad było zaprzysiężenie grupy olimpijskiej, składającej się z około 30 zawodników. Rotę przysięgi olimpijskiej odczytał prezes dr Boniecki, a zawodnicy chórem powtarzali słowa Roty.

Następnie sprawozdania z działalności Rady Narciarskiej i Zarządu Głównego za lata 1945/46, 46/47 składał wice-prezes PZN — inż. Gologórski. Sprawozdanie kasowe przedłożył skarbnik — mgr. Kozien. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej złożył Zbigniew Roni.

Imieniem Komisji Matki listę no-

wych władz PZN przedłożył zebranym dr Kazimierz Załuski.

Wyborcy dali następujący Zarząd: Rada Narciarska — przewodniczący — pos. Rezek, wice-przewodniczący — pos. Arczyński, dyr. Kisielński, red. Statter, dr. Załuski. Sekretarz — mgr. Fiedler, Członkowie: Boski, Ziemia, ppłk. Kasprzyk, Ignacy Bujak, dr. Macduziński, pos. Kowalczyk i inż. Rzepecki.

Zarząd Główny: prezes — wicemin. Wolski, prezes urzędujący — dr. Boniecki, wiceprezesi: inż. Gologórski, Zakrzewski, dyr. Kisielński. Sekretarz — mgr. Pjerożyński, skarbnik — mgr. Kozien. Kpt. Sportowy — Franciszek Bujak. Członkowie: Ciaputa, Wiedera, Bukowski, dr. Gerhardt, Witeszcza, dr. Macduziński.

Wyboru władz PZN dokonano większością głosów. Przeciw liście Komisji matki głosowały kluby zakopiańskie i Garbarnia Kraków. Wniosek nowego prezesa wicemin. Wolskiego, aby dłużej nie przetrzymać dotychczasowemu przewodni Bonieckiemu nadać godność honorowego prezesa PZN — przyjęto przez akklamację.

We wnioskach uchwalono, że mistrzostwa Polski odbędą się w konkurencji narodowej oraz że przyszły walny zjazd odbędzie się w Zakopanem. Obrady stały na wysokim poziomie.